

PIOTR LEŚNIAK
Opole

POJĘCIE OBIEKTYWNOŚCI W FILOZOFII NAUKI KAROLA R. POPPERA

WSTĘP

Artykuł niniejszy stanowi próbę określenia sensu terminu „obiektywność” (wiedzy naukowej) w Popperowskiej filozofii nauki. Wyróżniono 3 znaczenia omawianego pojęcia: obiektywność wiedzy naukowej jako intersubiektywna zrozumiałość i sprawdzalność twierdzeń nauki (§ 1); jako ich pozapodmiotowy sposób istnienia (§ 2) oraz jako niearbitralność (§ 3) decyzji naukotwórczych, związana przede wszystkim z regulatywną ideą prawdy. Lista ta nie ma pretensji do kompletności. Jest to próba wyróżnienia najważniejszych kontekstów, w których powstaje problem obiektywności wiedzy naukowej. Zgodnie z zaleceniem samego Poppera celem przeprowadzonych tu analiz nie będą jedynie ustalenia terminologiczne, lecz przybliżenie jasnego sformułowania problemu obiektywności. Zagadnienie to należy do klasycznej problematyki teoriopoznawczej.

W neopozytywistycznym projekcie badań nad nauką nie ma miejsca na taką refleksję (kwestionuje się zazwyczaj sensowność twierdzeń wszelkiej, różnej od analizy języka, filozofii). Nie problematyzuje się np. kwestii uwarunkowań nauki, ograniczając zainteresowania do „kontekstu uzasadnienia”. Bada się struktury teoretyczne abstrahując od sposobu ich powstawania. Według Poppera istnieją problemy filozoficzne niesprowadzalne do żadnej z nauk szczegółowych. W tym m.in. upatruje Popper swoją odmienność od neopozytywizmu. Jednak jego radykalny obiektywizm w epistemologii (antypsychologizm), polegający na wyłącznie wytworowym traktowaniu wiedzy naukowej, jest bliski podejściu empirystów logicznych. (Popper w przeciwieństwie do neopozytywistów stawia pytanie o rozwój wiedzy, jednak jako epistemologicznie doniosłą traktuje tylko wiedzę istniejącą pozapodmiotowo jako pewien twór językowy).

Popper inicjując badania diachroniczne zainspirował w sposób niezamierzony krytykę obiektywności nauki z punktu widzenia historycznego. W neopopperow-

skiej filozofii nauki wskazywano na niezgodność popperowskich standardów racjonalności z ujawnianym w historii nauki faktycznym procesem badania naukowego. Usiłowano tak przeformułować standardy, by uzgodnić je z historią nauki (I. Lakatos), bądź odrzucano tezę o obiektywności nauki rozumianej jako możliwość podania nieuwarunkowanych historycznie kryteriów naukowości (P. K. Feyerabend, T. Kuhn).

Niniejsza praca nie podejmuje zagadnienia historycznej adekwatności popperowskiej metodologii. Zakłada się słuszność odróżnienia obszaru zagadnień ściśle epistemologicznych, gdzie formułuje się pewien ideał obiektywności oraz normy zapewniające jego realizację (płaszczyzna *de iure*) od obszaru zagadnień historycznych, gdzie opisuje się proces faktycznego badania naukowego lub rekonstruuje istniejące teorie naukowe (płaszczyzna *de facto*). Odpowiedź na pytanie o obiektywność wiedzy naukowej, a przede wszystkim samo sformułowanie takiego problemu wydaje się być zależne od tego, w którym z tych obszarów umieszczamy tę kwestię. Popper, choć sam – nawiązując do Kanta – formułuje to odróżnienie, nie zawsze – jak zostanie pokazane – konsekwentnie go przestrzega. Wiele sformułowań świadczy o naturalistycznym rozumieniu zagadnień ściśle epistemologicznych

§ 1. INTERSUBIEKTYWNOŚĆ

Popperowska metodologia koncentruje się wokół pojęcia falsyfikowalności. Dostarcza ono kryterium demarkacji; reguły metodologiczne są konstruowane tak, by zapewnić strukturalnym teoretycznym maksimum falsyfikowalności; kryteria oceny teorii budowane są na podstawie tego pojęcia. Zasada falsyfikowalności pozwala wyjaśnić racjonalność decyzji sprzyjających postępowi wiedzy.

Powstaje problem uzasadnienia samej zasady falsyfikowalności. W ujęciu K. R. Poppera źródłem zasady demarkacji nie może być faktyczna nauka. Odrzuca on ujęcia „naturalistyczne”, ponieważ czynią odpowiedź na pytanie o kryterium naukowości kwestią „konwencji i postanowienia”¹. Zasadę falsyfikowalności Popper wyprowadza z samego pojęcia obiektywności wiedzy naukowej rozumianej jako jej intersubiektywna sprawdzalność. Naukowość uzasadnień polega w tym ujęciu ostatecznie na ich międzypodmiotowej ważności, wyrażającej się w takiej strukturze logicznej twierdzeń, by w jak największym stopniu możliwa była ich krytyka oparta na doświadczeniu. Naukowość (obiektywność)

¹ *Logika odkrycia naukowego*, z ang. tłum. U. Niklas, Warszawa 1979, s. 48; por. tamże, s. 39-41, 66-68, 203-204 oraz t e n ż e, *Conjectures and Refutations The Growth of Scientific Knowledge*, London–New York 1989, s. 37 n., 255-258, 385-388.

nie może być rozumiana jako posiadanie pozytywnego poparcia empirycznego, gdyż to w ujęciu Poppera jest zawsze zrelatywizowane do postrzeżeń zmysłowych określonych podmiotów poznających. (Percepcje traktuje się jako notorycznie subiektywne. Mogą pełnić rolę jedynie motywów nieprawomocnych uzasadnień). Obiektywistyczna epistemologia Poppera jest próbą podania kryteriów oceny wiedzy empirycznej bez odwoływania się do postrzeżeń zmysłowych jako podstawy prawomocnej oceny poznania. Jest to ujęcie antyempirystyczne. Waler obiektywności nie przysługuje wiedzy ze względu na zgodność z danymi poznania zmysłowego, lecz ze względu na immanentną cechę wiedzy, mianowicie jej wysoki stopień krytykwalności (intersubiektywności).

W filozofii Poppera można wskazać szerokie i wąskie rozumienie owej cechy wiedzy. Szerokie to składający się na ogólną zasadę racjonalnego krytycyzmu wymóg krytykwalności (warunkiem koniecznym tak rozumianej intersubiektywności twierdzenia jest sformułowanie go w zrozumiałym języku) – w tym znaczeniu waler obiektywności (intersubiektywności) może przysługiwać także zdaniom nieempirycznym np. twierdzeniom filozofii. Natomiast wąskie, to odnoszący się do nauk empirycznych warunek falsyfikowalności systemów teoretycznych.

Wymóg falsyfikowalności funkcjonuje w dwóch wymiarach: logicznym i metodologicznym. Na ten pierwszy składają się warunki, jakie na formę teorii nakłada postulat możliwości pozostawania w relacji sprzeczności z pewnymi zdaniami obserwacyjnymi. Postulat ten jest – w ujęciu Poppera – spełniony, gdy teoria pozwala wydedukować z określonych warunków początkowych więcej empirycznych zdań jednostkowych niż można wyprowadzić z samych tych warunków. Jest on równoważny prostszemu w zastosowaniu wymogowi, by dla danej teorii istniało co najmniej jedno falsyfikujące zdanie bazowe. (W tym kontekście Popper rozpatruje zbiór wszystkich możliwych zdań bazowych, nie zdań przyjętych!) Forma zdania bazowego wynika z omawianego wymogu falsyfikowalności oraz założenia o ściśle uniwersalnym charakterze zdań teorii. Zdania takie nie zawierają nazw indywidualnych. W ujęciu realnym oznacza to, że opisują to, co w faktach ogólne, w przeciwieństwie do zdań jednostkowych, które dotyczą tzw. zająć czyli faktów w ich konkretności empirycznej. Z przeprowadzonych przez Poppera analiz wynika, że zdania bazowe muszą mieć postać jednostkowych zdań egzystencjalnych (*there-is-statements*). Aby pojęcie falsyfikowalności było stosowalne w nauce, potrzebne jest obok przedstawionych wymogów formalnych przyjęcie jeszcze jednego („materialnego”) założenia nakładanego na zdania bazowe – zdania te muszą dotyczyć

zdarzeń obserwowalnych². Podsumowując: falsyfikowalność teorii w wymiarze logicznym sprowadza się do warunku istnienia przynajmniej jednego falsyfikującego zdania bazowego w powyższym sensie.

Stosując jedynie kryteria logiczne, tj. badając formę logiczną systemu zdań teorii, nie można rozstrzygnąć, czy jest on systemem empirycznym tj. falsyfikowalnym. Można bowiem zawsze zastosować wobec niego takie metody, które zabezpieczą go przed wszelką krytyką (wprowadzając np. hipotezy *ad hoc*, modyfikując definicje ostensywne lub kwestionując rzetelność obserwatora). Niezbędne jest podjęcie decyzji o niestosowaniu tego typu wybiegów immunizujących. Przyjęte reguły metodologiczne zakazują dokonywania takich modyfikacji systemu, które zmniejszają stopień jego falsyfikowalności. Są one uszczegółowieniem ogólnej zasady racjonalnego krytycyzmu, która nakazuje formułowanie twierdzeń tak, by była możliwa ich obiektywna (intersubiektywna) krytyka³.

Określenie obiektywności wiedzy naukowej jako jej intersubiektywnej ważności (sprawdzalności) jest świadomym nawiązaniem do krytycznej filozofii Kanta. Popper odwołuje się wprost do Kantowskiej definicji obiektywności jako „ważności dla każdego podmiotu”⁴. Definicja ta jest oczywiście uwikłana w kontekst Kantowskiego aprioryzmu i subiektywizmu (natura przedmiotu jest zdeterminowana naturą podmiotu)⁵. Popper, choć zdecydowanie odrzuca możliwość uprawomocnienia zdań nauki przez odwołanie się do apriorycznych struktur umysłu, w wielu istotnych punktach pozostaje w zgodzie z epistemologią Kanta. Obaj widzą element obiektywny (intersubiektywny) wiedzy w jej składniku apriorycznym. Dla Kanta stanowią go formy zmysłowości oraz kategorie intelektu narzucające porządek chaosowi wrażeń zmysłowych, dla Poppera wrodzone dyspozycje, oczekiwania, założenia, teorie. Obaj są antyempirystami i antyindukcjonistami. Kwestionują możliwość prawomocnego uzasadniania

² Wprowadzając pojęcie „zdarzenia obserwowalnego” Popper zmuszony jest złagodzić swoje roszczenia do stworzenia metodologii radykalnie obiektywistycznej, tj. w żadnym momencie nie odwołującej się do percepcji (traktuje się je jako notorycznie subiektywne). Centralne pojęcie tej metodologii nie może być bowiem zdefiniowane formalnie i odwołuje się do tego, co może być zmysłowo (intersensualnie oraz intersubiektywnie) doświadczone. (Formalnie można w teorii Poppera określić jedynie kryteria oceny porównawczej teorii.)

³ Por. P o p p e r, *Logika*, s. 38-41, 72-75, 78-79, 203 n.; t e n ż e, *Spółeczeństwo otwarte i jego wrogowie*, z ang. tłum. T. Korczyc, Warszawa 1987, s. 328 n.

⁴ „... the critical rationalism which I advocate merely puts the finishing touch to Kant’s own critical philosophy”. P o p p e r, *Conjectures*, s. 27; por. tamże, s. 47-48, 93-96, 185-200; t e n ż e, *Logika*, s. 32, 34, 43.

⁵ Por. I. K a n t, *Krytyka czystego rozumu*, t. II, z niem. tłum. R. Ingarden, Kraków 1957, s. 565 n.; por. także: R. I n g a r d e n, *Rozważania dotyczące pojęcia obiektywności*, w: t e n ż e, *U podstaw teorii poznania*, Warszawa 1971, s. 452 n.

twierdzeń ogólnych przez odwołanie się do doświadczenia. Pozytywne wartościowanie poznawcze twierdzeń nauk empirycznych muszą zatem oprzeć ostatecznie na ich formie logicznej, formie „następstwa czasowego według prawa przyczynowości” w wypadku Kanta oraz formie zdań uniwersalnych, podległych intersubiektywnej krytyce w ujęciu Poppera. Zdaniem tego drugiego różnica jest tu jedynie słowna. Kant jego zdaniem odkrył, że warunkiem naukowej obiektywności jest formułowanie twierdzeń w postaci uniwersalnych praw.

Istotnym elementem łączącym obie koncepcje jest ich „aktywizm” (epistemologii tradycyjnej Popper zarzuca „pasywizm”). O obiektywności poznania stanowią te elementy, które są rezultatem poznawczej aktywności podmiotu. Takie sytuacje, w których podmiot zdaje się być biernym odbiorcą wrażeń nie są wartościowe poznawczo. Wyklucza się możliwość rzetelnego poznania obiektywnej rzeczywistości poprzez eliminację składnika subiektywnego w poznaniu zmysłowym (składnik ten stanowi warunek poznania zmysłowego)⁶.

Popper zarzuca epistemologii Kanta, że „dowodzi za dużo”, opierając np. słuszność twierdzeń mechaniki Newtona na apriorycznych (co dla Kanta oznacza także – koniecznych) kategoriach rozumu: teoriom fizyki nie można przypisywać waloru konieczności – są to co najwyżej dobrze potwierdzone (*corroborated*) hipotezy. Korygowalność jest w ujęciu Poppera nieodłączną cechą wiedzy naukowej. Cała ludzka wiedza jest fallibilna. Podmiotowe warunki poznania pozwalające Kantowi wyjaśnić możliwość twierdzeń matematycznego przyrodoznawstwa (traktowanych jako zdania syntetyczne *a priori*) to w naturalistycznej interpretacji Poppera jedynie część skomplikowanego aparatu przystosowawczego. Sposób, w jaki poznajemy, został określony na drodze ewolucji poprzez wielokrotne próby oraz ich korygowanie zgodnie z wymogami środowiska naturalnego. Metoda prób i błędów, która doprowadziła do rozwoju cech filogenetycznych jest też traktowana jako sposób zdobywania wiedzy w ontogenezie człowieka. Wysuwanie próbných rozwiązań teoretycznych oraz eliminacja błędów jest także metodą nauki⁷.

Zarzucając Kantowi, że „dowodzi za dużo”, i rezygnując z uzasadnień transcendentnych (Popper często używa argumentów biologicznych tam, gdzie Kant stosuje transcendentne) epistemologia Poppera zdaje się popełniać błąd „wyjaśniania za mało”. O ile bowiem nie jest jej celem (jak deklaruje w *Logice odkrycia*) obraz nauki jako instrumentu dostosowania, ale pewien proces epistemologiczny winna tłumaczyć, np. jak możliwa jest falsyfikacja, a ściślej,

⁶ Por. P o p p e r, *Logika*, s. 43; t e n ż e, *Conjectures*, s. 93-96; I. K a n t, *Prolegomena*, z niem. tłum. B. Bornstein, Warszawa 1993, s. 65-75; t e n ż e, *Krytyka*, s. 565 n.

⁷ Por. K. R. P o p p e r, *Wiedza obiektywna. Ewolucyjna teoria epistemologiczna*, z ang. tłum. A. Chmielewski, Warszawa 1992, s. 120-122, 130-135, 433-434.

dlaczego należy przyjąć określone falsyfikujące zdanie bazowe. (Stosując tu konsekwentnie kryteria popperowskie należałoby przyjąć, że to zdania bazowe jako w mniejszym stopniu falsyfikowalne winny być obalane przez teorie, a nie na odwrót!) Proponowane tłumaczenie jest naturalistycznym odwołaniem się do decyzji społeczności naukowców⁸.

Podstawową różnicę pomiędzy swoją epistemologią a podejściem induktywistycznym Popper upatruje w nacisku, jaki w jego podejściu kładzie się na argumenty negatywne. Ów negatywizm wiąże się z antynaturalizmem. Można pokazać, że „negatywne” określenie intersubiektywności w mniejszym stopniu niż pozytywne implikuje konsekwencje naturalistyczne (co ostatecznie oznacza także relatywistyczne). Intersubiektywną zrozumiałość i sprawdzalność twierdzenia można bowiem określić pozytywnie jako jego zrozumiałość dla określonej językowej społeczności (np. naukowców pracujących w ramach jednego paradygmatu) oraz istnienie uznanych zdań obserwacyjnych potwierdzających, bądź falsyfikujących to twierdzenie. Konsekwencją takiego rozumienia jest naturalistyczne utożsamienie tego, co obiektywne, z tym co uznane przez daną społeczność (prowadzi to do relatywizmu społecznego i pojęciowego). Konsekwencji takich nie ma negatywne określenie intersubiektywności: jako otwartość na krytykę, np. zakaz włączania elementów immunizujących lub elementów rozpoznanych jako nie podlegające intersubiektywnej kontroli (np. zakaz włączania do uzasadnień naukowych doświadczeń niepowtarzalnych). W tym wypadku, definiując określa się jedynie formalne warunki intersubiektywności, pomijając (materialne) odniesienia do określonego kontekstu językowego i społecznego.

Jak wspomniano wyżej, Popper nie jest konsekwentny w swoim antynaturalizmie. Dlatego wśród określeń obiektywności nie brakuje takich, które sugerują ujęcie naturalistyczne. Tak np. intersubiektywność uznania zdań bazowych polega ostatecznie na odwołaniu się do decyzji społeczności badaczy, jest więc już w samym określeniu zrelatywizowana do określonej społeczności i języka. Niekiedy też określa intersubiektywność jako fakt społecznego charakteru pracy naukowej (twierdzenia nauki mają walor intersubiektywności, gdyż nie powstają nigdy jako dzieła odizolowanych od świata myślicieli, lecz są rezultatem krytycznej współpracy społeczności badaczy)⁹.

⁸ Problem akceptacji zdań bazowych Popper rozpatruje w kontekście trylematu Friesa: psychologizm, dogmatyzm, konwencjonalizm. Żadnej z trzech alternatyw nie można, jego zdaniem, przyjąć bez zastrzeżeń. Uznaje, że przyjmując określone zdanie bazowe należy uwzględnić elementy każdego z tych trzech stanowisk, nie opowiadając się za żadnym z nich. Jednak przedstawiając jedynie opis procedury uznawania zdań bazowych i nie proponując żadnego kryterium (np. kryterium porównawczego jak w wypadku teorii), czyni problem przyjmowania zdań bazowych kwestią „konwencji i postanowienia”. Por. t e n i e, *Logika*, s. 88-89.

⁹ „.... obiektywność wiąże się ściśle ze społecznym aspektem metody naukowej, z faktem że

Należy wyraźnie odróżnić powyższe „naturalistyczne” określenia od epistemologicznego rozumienia intersubiektywności jako krytykwalności (falsyfikowalności). Sam Popper nie odróżnia wyraźnie obu tych znaczeń. Intersubiektywność jako krytykwalność stanowi jednak istotny składnik popperowskiej metodologii. Jeśli zasady wysokiej treści informacyjnej, mocy wyjaśniającej, treści empirycznej czy falsyfikowalności mają posiadać walor obiektywnych standardów krytycyzmu, a nie jedynie zrelatywizowanych historycznie „heurystycznych sugestii”, należy ten składnik ideału obiektywnej wiedzy naukowej, który realizują, mianowicie intersubiektywność, określić formalnie. Chyba, że naszym celem jest historyczny opis nauki jako pewnego społecznego zjawiska i nie zamierzamy określać normatywnie wartości poznawczych. Jednak wówczas odpowiedź na pytanie o kryterium naukowości staje się, „kwestią konwencji i postanowienia”.

§ 2. POZAPODMIOTOWOŚĆ

Stworzenie metodologii nauk empirycznych, w której kwestionuje się tak radykalnie prawomocność poznania zmysłowego (wszelkie uzasadnienia odwołujące się do spostrzeżeń podważa się jako nieprawomocne) wydaje się zadaniem niedorzecznym. Jednak trzeba pamiętać, że wiedza, której metodologię buduje Popper, nie jest wiedzą w tradycyjnym sensie tego słowa. W podejściu Popperowskim pomija się aspekt podmiotowy wiedzy (np. fakt, że poznanie dokonuje się zawsze poprzez pewne subiektywnie zapośredniczone akty), traktując ją jako pewną obiektywną, pozapodmiotową strukturę. Tym, co stanowi przedmiot popperowskiej metodologii, są obiektywnie istniejące struktury teoretyczne i, co istotne, również świadectwa empiryczne są traktowane wytworowo jako pozapodmiotowo istniejące zdania obserwacyjne. Zdanie „tu znajduje się szklanka wody” jest, jak podkreśla Popper¹⁰, z punktu widzenia intersubiektywnych testów lepiej sprawdzalne niż zdanie „widzę, że tu znajduje się szklanka wody”. Gdyby wiedzę traktować jako pewien rodzaj przeświadczeń, to drugie zdanie należałoby uznać za bardziej prawomocne, gdyż dotyczy sytuacji bardziej pierwotnej poznawczo, jest relacją z bezpośredniego kontaktu podmiotu z rzeczą. Samo zaistnienie takiego kontaktu jest podmiotowo niepowątpiewalne, w przeciwieństwie do sądów o rzeczach zewnętrznych, które nigdy nie posiadają waloru tego rodzaju subiektywnej pewności. Jednak z punktu widzenia epistemologii,

nauka i obiektywność naukowa nie są wynikiem starań poszczególnych badaczy o własną obiektywność...” P o p p e r, *Spółeczeństwo*, s. 164.

¹⁰ Por. *Logika*, s. 84.

która wiedzę traktuje zawsze jako pewien istniejący pozapodmiotowo „wytwór”, owa podmiotowa pewność jest tylko pewnym psychologicznym zjawiskiem, które bardzo trudno poddać intersubiektywnym testom.

Popper odróżnia wiedzę subiektywną, składającą się z dyspozycji, stanów umysłu określonych organizmów oraz wiedzę obiektywną, która składa się z logicznej treści struktur teoretycznych. Te dwa rodzaje wiedzy należą, zdaniem Poppera, do odmiennych kategorii ontologicznych. Stany psychiczne (świat 2) podlegają innym prawidłowościom, niż obiektywne treści twierdzeń, problemów, teorii (świat 3). Adekwatny opis rzeczywistości wymaga, według niego, wyróżnienia obok świata przedmiotów materialnych (świat 1) również świata 2 oraz 3.

Popper podkreśla wzajemną autonomię „światów”. Zasadniczym argumentem na rzecz niezależności świata 2 oraz 3 jest odmienność relacji wiążących ich elementy. Wrażenia, oczekiwania, przeświadczenia w sensie subiektywnym (świat 2) podlegają opisywanym przez psychologię przyczynowym prawom psychofizjologicznym. Elementy świata 3 powiązane są relacjami logicznymi (są ze sobą sprzeczne, połączone relacją wynikania, logicznie niezależne itp.) Autonomię rozumie się jako niezależność względną, tzn. podkreślając wzajemną nieredukowalność, tj. niezależność nomologiczną (zasadnicza odmienność opisujących oba światy praw, zasad jednego świata nie można wyjaśnić poprzez zasady drugiego), przyjmuje się zachodzenie pewnych zależności kauzalnych: zarówno świat 2 może oddziaływać na świat 3 (teorie są twórcami ludzkiego umysłu), jak i odwrotnie (nasza subiektywna wiedza zależy od obiektywnie istniejących w świecie 3 twierdzeń i problemów).

By objaśnić niezależność, a zarazem możliwość wzajemnego oddziaływania „światów” Popper odwołuje się do przykładów z obszaru biologii: wiedza obiektywna istnieje pozapodmiotowo, podobnie jak wytwory organizmów niższych, i może być badana bez odwoływania się do sposobów jej powstawania. Podobnie jak ptasie gniazda, czy pszczele plastry, od momentu, gdy zostaną zbudowane, bytują autonomicznie i mogą być rozpatrywane z pominięciem ich twórców. (Traktowanie świata 3 analogicznie do twórców zwierząt pozwala lepiej wytłumaczyć wzajemne oddziaływanie światów, jednak, jak zostanie pokazane niżej, takie – naturalistyczne – ujęcie również nie unika trudności). Podobnie jak wspomniane twory świata organicznego, świat 3 powstał na drodze ewolucji. Jest rezultatem rozwoju ludzkiego języka (jego produktem ubocznym), a zwłaszcza jego wyższych, nieobecnych w świecie zwierząt funkcji: opisowej i argumentacyjnej. Składniki świata 3 (są to zarówno prawdziwe, jak i fałszywe teorie, problemy i ich rozwiązania, a także dzieła sztuki), podobnie jak twory zwierząt, od momentu powstania wchodzą w relacje nie związane z intencjami ich twórców. Pomiędzy światem 2 i 3 zachodzi sprzężenie zwrotne.

Nowe problemy, pojawiające się jako rezultat niezależnego od naszej woli rozwoju świata 3, stymulują nas do stwarzania nowych jego składników – kolejnych teorii. Świat obiektywnej wiedzy naukowej rozwija się zgodnie z logiką ewolucji: powstanie sytuacji problemowej inicjuje próbne rozwiązania teoretyczne, te z kolei poprzez proces eliminacji błędów prowadzą do powstania kolejnych problemów. Należy podkreślić, że Popper nie traktuje teorii ewolucji jak teorii przyrodniczej. To, że rozwój dokonuje się na tej drodze, można bowiem wiedzieć *a priori*, wykluczając rozwiązania deterministyczne (np. „przedustawną harmonię”) oraz zakładając zmienność organizmów. Ewulucjonistyczna epistemologia nie jest ekstrapolowaniem pewnej teorii przyrodniczej na obszar teorii nauki, lecz odwołaniem się do logiki sytuacji – opisane zasady stanowią reguły wszelkiego twórczego rozwoju. Nie jest to także forma heglizmu, przede wszystkim ze względu na indeterminizm Poppera, który, poza tym, daleki jest od idealistycznego utożsamienia trzech wyraźnie odróżnianych światów. Całą rzeczywistość świata 3 traktuje jako twory czasowo zrelatywizowane (powstały w określonym czasie i zmieniają się jako wytwór człowieka) odmawia im zatem bytu idealnego podobnego do platońskich, niezmiennych, bytujących poza czasem i przestrzenią idei. Podkreśla natomiast podobieństwo przedmiotów swojego świata 3 oraz wyróżnionych przez Fregego „obiektywnych treści myśli”¹¹.

Możliwe są przynajmniej dwie interpretacje popperowskiego ujęcia obiektywnego istnienia świata 3: 1. obiektywność świata 3 można traktować jako pewien sposób istnienia, różny zarówno od istnienia przedmiotów materialnych jak i zjawisk psychicznych; 2. można ją rozumieć także jako „znajdowanie się poza umysłem”. Obiektywność świata 3, podobnie jak świata 1, w odróżnieniu od zjawisk psychicznych polega wówczas na istnieniu pozapodmiotowym. Popper posługuje się zarówno ontologicznym jak i naturalistycznym rozumieniem obiektywności. Nieodróżnianie tych dwu znaczeń (brak dbałości o jednoznaczność pojęć można łączyć z popperowskim antyesencjalizmem¹²) rodzi określone trudności. Przyjmując rozumienie ontologiczne należałoby traktować jako obiektywne składniki świata 3 również treści pomyślanych jedynie teorii, problemów, domysłów. Popper podkreśla jednak, że zyskują one status przedmiotów świata 3 dopiero po ich wyrażeniu w języku. Również podawane przykłady sugerują (nośnikami obiektywnych treści są książki, czasopisma, referaty, pamięć komputera), że byt obiektywny Popper przypisuje jedynie treściom posiadającym pewien materialny nośnik. Sugeruje to konieczność rezygnacji z

¹¹ Por. P o p p e r, *Wiedza*, s. 120 n., 135 n., 300 n.; t e n ż e, *Spółczesność*, s. 21-56; t e n ż e, *Conjectures*, s. 215 n.

¹² Por. t e n ż e, *Conjectures*, s. 19-21, 66, 105-107.

ontologicznego rozumienia obiektywności na rzecz naturalistycznego. Czyli jednak posiadanie konkretnego językowego nośnika warunkiem koniecznym przynależności do świata 3 wykluczamy z niego, wbrew intencjom Poppera, problemy i teorie jeszcze nie odkryte. (Trudno bowiem uznać, że językowe sformułowanie teorii dokonuje się przed faktem jej odkrycia.) Osłabia to znacznie tezę o autonomicznym istnieniu świata 3.

Ścisłe związanie obiektywności świata 3 z warunkiem krytykwalności – językowym sformułowaniem twierdzeń – można tłumaczyć spójnością popperskiej filozofii. Tym, co obiektywnie (tu: intersubiektywnie) krytykwalne, są obiektywnie (tu: pozapodmiotowo) istniejące treści językowo sformułowanych teorii (por. § 1). Jednak twierdzenia istniejące tylko w umyśle mogą z pewnością posiadać pewną obiektywną treść. Natomiast wśród zdań wyartykułowanych w języku wiele jest niekrytykwalnych. Związanie określenia obiektywności świata 3 z warunkiem „bycia sformułowaniem w języku” oraz nieuwzględnianie w opisie świata 3 treści twierdzeń istniejących tylko w umyśle można tłumaczyć radykalnym antypsychologizmem Poppera: „obiektywność” rozumie się jako „niesubiektywność”, w znaczeniu: poza-psychiczność.

Tezy Poppera na temat świata 3 (zalicza tu zarówno prawdziwe, jak i fałszywe teorie, twierdzenia, problemy, jak i dzieła sztuki) domagają się uszczegółowienia. Rzeczywistość świata 3 zdaje się zawierać przedmioty o bardzo odmiennym statusie ontologicznym. Trudno bowiem uznać, że obiektywna treść, np. wiersza (można ją traktować jako czasowo zrelatywizowaną), istnieje tak samo, jak treść zasady niesprzeczności, o której powiedzenie, że powstała w jakimś określonym momencie czasu, wydaje się paradoksem. Owa podkreślana przez Poppera stwarzalność bytów świata 3 staje się zrozumiała, gdy istnienie treści obiektywnych ujmuje się naturalistycznie wiążąc je ściśle z istnieniem ich materialnego nośnika. Tak zdaje się rzecz ujmować Popper, który warunkiem obiektywności czyni „bycie sformułowaniem w języku”, świat 3 porównuje do materialnych twórców zwierząt i unika mówienia o obiektywnych treściach subiektywnych myśli.

§ 3. NIEARBITRALNOŚĆ

Poprzednie dwa paragrafy dotyczyły pojęcia obiektywności w aspekcie synchronicznym. Obiektywna wiedza naukowa rozumiana była jako istniejąca pozapodmiotowo struktura teoretyczna (§ 2), na którą nakładane są określone warunki (§ 1). Najważniejszym jednak zadaniem, jakie Popper stawia swojej epistemologii, jest wyjaśnienie, jak możliwy jest postęp wiedzy naukowej (ujęcie diachroniczne). Racjonalność i empiryczność (obiektywność) nauki wyraża się

– jego zdaniem – przede wszystkim w tym, że w nauce w odróżnieniu od innych typów działalności zawsze można podać kryteria, pozwalające o zmianach w nauce mówić jako o postępie, a decyzjom naukotwórczym nadające walor niearbitralności. Postęp rozumiany jest jako stopniowe zbliżanie się do prawdy, która traktowana jest jako ostateczny cel nauki oraz idea regulatywna stanowiąca warunek możliwości krytycznej dyskusji. (Pojęcie „idei regulatywnej”, podobnie jak „intersubiektywność”, przejął Popper z filozofii Kanta¹³). O ile falsyfikowalność jest zasadniczym pojęciem w apriorycznej ocenie teorii, o tyle idea prawdy jest najważniejsza dla oceny aposteriorycznej (ocena ta zależy od sposobu, w jaki teoria przetrwała surowe i pomysłowe sprawdziany).

Popper broni klasycznej definicji prawdy, kwestionując jednocześnie możliwość podania uniwersalnego kryterium prawdy (jest to kolejny przykład zgodności poglądów Poppera z filozofią Kanta¹⁴). Zarówno teorie ewidencjonistyczne, jak i instrumentalistyczne czy pragmatyczne to – jego zdaniem – teorie subiektywne w tym sensie, że wiedzę traktują ostatecznie jako pewien stan ludzkiej świadomości. Z punktu widzenia Poppera wiedza epistemologicznie doniosła to jedynie istniejąca pozapodmiotowo wiedza obiektywna. Każde odwoływanie się do wiedzy rozumianej jako pewne przeżycie świadome w epistemologii dezawuuje jako psychologizm.

Mówienie o relacji korespondencji istniejących pozapodmiotowo twierdzeń z niezależnie od świadomości istniejącą rzeczywistością można uznać również za wyraz radykalnie antypsychologistycznego obiektywizmu Poppera. Pozwala bowiem uniknąć konieczności uwzględniania podmiotu poznającego w epistemologicznym opisie wartości wiedzy. Popperowska ontologia (teoria „trzech światów”) gwarantuje obu członom relacji korespondencji (składnik świata 3-treść twierdzenia oraz element świata 1-opisywana przez to twierdzenie rzeczywistość) niezależne (autonomiczne) w stosunku do świadomości istnienie. Jednak, aby pojęcie prawdy mogło funkcjonować niezależnie od składnika subiektywnego (świadomościowego) również w wymiarze pragmatycznym (temporalnym) nauki, potrzebne jest sformułowanie formalnego, nie odwołującego się do spostrzeżeń (percepcji) kryterium. Propozycją takiego kryterium jest omówione niżej popperowskie pojęcie prawdopodobnienia (*verisimilitude*).

¹³ Por. P o p p e r, *Wiedza*, s. 300; K a n t, *Prolegomena*, s. 82 n. Kant mówiąc o regulatywnym charakterze idei („dusza”, „wszechświat”, „Bóg”) wskazywał na niemożliwość ich stosowania w odniesieniu przedmiotowym. Popper podkreśla niemożliwość prawomocnego orzekania prawdziwości. Prawomocnie można orzec jedynie fałszywość teorii (asymetria pomiędzy falsyfikacją a confirmacją). „Prawda” jako idea niearbitralnej zgodności twierdzeń ze zdaniem doświadczenia jest traktowana jako warunek krytycznej dyskusji.

¹⁴ Por. K a n t, *Krytyka*, t. I, s. 145-146.

Popper nie twierdzi, że opis nauki jako działalności racjonalnej oraz podanie obiektywnego kryterium postępu jest możliwe tylko przy użyciu pojęcia absolutnej (tj. traktowanej jako relacja niestopniowalna i wolna od uwarunkowań) prawdy. Próbą takiego obiektywistycznego opisu obywającego się bez pojęcia prawdy jest popperowska „Logika odkrycia naukowego”. (Dopiero po zaznajomieniu się z teorią prawdy A. Tarskiego, Popper posługuje się w swojej epistemologii klasycznym pojęciem prawdy)”. Zastosowanie tego pojęcia w analizie logicznej zagadnienia „bliskości prawdy” natrafiło jednak na trudności, których nie udało się Popperowi w zadowalający sposób rozwiązać¹⁵.

Intencją Poppera jest pokazanie, że ta teoria, która lepiej przetrwała testy, może być traktowana jako teoria „bliższa prawdy”. By nadać jasny sens pojęciu „odległości od prawdy” i by można było zastosować je do faktycznej oceny teorii wprowadza techniczne określenie prawdopodobnienia. Twierdzenie, że celem nauki jest prawda, domaga się dookreślenia. Wartościowe poznawczo nie są bowiem prawdy trywialne, lecz tylko prawdy interesujące. W obiektywistycznej epistemologii Poppera nie znaczy to subiektywnie ciekawe, lecz „bogate w treść informacyjną”, „śmiałe”, mało prawdopodobne, w wysokim stopniu falsyfikowalne. Idea *verisimilitude* łączy ideę prawdy i treści teorii.

Swoją definicję prawdopodobnienia (jako różnicy zawartości prawdziwej i fałszywej) Popper uznaje pod wpływem krytyki (na formalne błędy w definicji wskazywał D. Miller, na indukcyjniste założenia samej idei prawdopodobnienia I. Lakatos i J. Watkins) za niepoprawną. Jednak, mimo trudności jakie następcza zdefiniowanie w terminach logicznych tego pojęcia, Popper broni tezy, że pozytywne wyniki surowych testów teorii wiążą się z jej prawdopodobnieniem. Gdyby bowiem powiodło się połączenie idei prawdy z ideą treści w pojęciu formalnie eksplikowalnym, oznaczałoby to sukces obiektywistycznego podejścia również w wymiarze pragmatycznym (diachronicznym) nauki. Istniałoby (formalne) kryterium pozwalające na wybór między teoriami ze względu na to, w jakim stopniu realizują ideał obiektywności wyrażający się z jednej strony w maksymalnej intersubiektywnej krytykowności (biegun treści) oraz w zgodności z rzeczywistością (biegun prawdziwości) z drugiej. Niemożliwość formalnego określenia prawdopodobnienia stanowi poważny mankament obiektywistycznej metodologii, która unika kryteriów „subiektywnych” na rzecz formalnych definicji (dotyczy to także takich pojęć, jak „prostota” czy „ciekawość”)¹⁶.

¹⁵ Por. *Conjectures*, s. 223 n.; t e n ż e, *Wiedza*, s. 86, 460, 472.

¹⁶ Idea prawdy i idea treści mogą wyznaczać nie dające się pogodzić w jednym (formalnym) kryterium bieguny (ideału obiektywności). Tak sugeruje T. Ayer (*Truth, Verification and Verisimilitude*, w: *The Philosophy of Karl Popper*, La Salle 1972, s. 684-691).

W określeniu idei prawdy również można dostrzec tendencje naturalistyczne. Popper czasem mówi o niej w perspektywie *de facto*, kiedy określa ją jako wyłonioną w toku ewolucji regulatywną zasadę opisowego posługiwania się językiem, niekiedy w perspektywie *de iure* traktując ją jako warunek możliwości racjonalnego krytycyzmu. (Sama idea błędu pociąga ideę obiektywnej prawdy jako ideał, któremu można nie sprostać)¹⁷.

Można postawić pytanie o uzasadnienie popperowskich standardów obiektywności. Czy mają charakter fallibilistyczny (są wyłaniającymi się w toku ewolucji zasadami regulatywnymi, które formułuje się poprzez opis procedur faktycznie stosowanych w różnych epokach historycznych), czy absolutystyczny (traktujemy je jako normy służące realizacji określonej idei obiektywności i tak też są uzasadniane)? Popper odrzuca możliwość jakichkolwiek uzasadnień ostatecznych (zarówno transcendentálnych jak i odwołujących się do oczywistości czy pierwszych zasad). Konsekwentny fallibilizm oznacza dopuszczenie możliwości korygowania także standardów. Rodzi to pytanie o „meta-standardy” umożliwiające ich korygowanie, co przenosi jedynie problem na wyższy poziom nie rozwiązując go. Wydaje się, że epistemologia dopuszczająca korygowanie wszelkich standardów krytycyzmu jest bliska metodologicznemu anarchizmowi P. K. Feyerabenda Popper stara się uniknąć takich konsekwencji mówiąc o absolutnym charakterze idei prawdy. Swoje stanowisko nazywa fallibilistycznym absolutyzmem, jednak nie broni absolutności idei prawdy odwołując się do niemożliwości dorzecznego jej kwestionowania. Uznaje jedynie, że jest mało prawdopodobne, by taka krytyka mogła być skuteczna. Podkreśla fallibilność wszelkich uzasadnień¹⁸.

Wśród interpretatorów Poppera można znaleźć zwolenników zarówno absolutystycznej jak i fallibilistycznej interpretacji standardów¹⁹. Jak starano się po-

¹⁷ Por. *Wiedza*, s. 300; *t e n ǝ e*, *Conjectures*, s. 223.

¹⁸ Por. *Spoleczeństwo*, s. 326-328.

¹⁹ Interpretację Popperyzmu jako połączenia fallibilizmu metod z absolutyzmem standardów przedstawia A. Musgrave (*The Objectivism of Popper's Epistemology*, w: *The Philosophy of Karl Popper*, La Salle 1972, s. 560-596). J. Watkins rezygnuje z pojęcia verisimilitude, dokonuje jednak uogólnienia i uściślenia popperowskiego kryterium treści empirycznej, traktowanego jako w tym sensie obiektywne, że sprzyja realizacji niearbitralnego celu nauki (*Nauka a sceptycyzm*, z ang. tłum. E. i A. Chmielewscy, Warszawa 1989, s. 92 n., 222 n.). Interpretację fallibilistyczną przedstawia Hans Albert (*Krytycyzm a racjonalna praktyka*, w: K. R. P o p p e r, H. A l b e r t. *Wybór tekstów*, pod red. P. Dehnela, Wrocław 1989). Intencją I. Lakatosa było stworzenie (normatywnej) metodologii nauk przyrodniczych, jednak usiłując uzgodnić teorię Poppera z historią nauki formułuje standardy pozbawione praktycznie charakteru normatywnego (*History of Science and its Rational Reconstruction*, „Boston Studies in the Philosophy of Science” 1971 N° 8, s. 91-135). Historycznie zorientowana jest także metodologia P. K. Feyerabenda, która może być traktowana jako radykalnie fallibilistyczna interpretacja zasad popperowskiego racjonalizmu krytycznego.

kazać w niniejszym artykule w pracach samego Poppera można odnaleźć obie interpretacje. Naturalistyczne rozumienie pojęcia obiektywności (ujawnia się to w każdym z trzech wyróżnionych momentów sensu) łączone jest ze sformułowaniami wyrażającymi pewien ideał poznawczy stanowiący uzasadnienie dla normatywnie rozumianej metodologii.

THE CONCEPTION OF OBJECTIVITY IN THE POPPER'S PHILOSOPHY OF SCIENCE

S u m m a r y

The present article aims at distinguishing the main senses of the concept of objectivity in Popper's philosophy of science. Three senses are presented and discussed: objectivity as *intersubjective* control in science (§ 1); objectivity as some kind of *existence* – the so called world 3 *exists* objectively (§ 2); *non-arbitrariness* of scientific decisions, connected with the regulative idea of *truth* (§ 3).

The main aim of the present article is to show the most important contexts, where the *problem* of scientific objectivity arises (the article does not present the complete list of meanings of the term: "objectivity"). The discussed problem is of epistemological kind (in the classical meaning of this term).

The distinction between epistemological ("quaestio iuris") and historical problems ("quaestio facti") is assumed. (It is seems to be indispensable for a clear formulation of the problem of objectivity). Popper, who explicitly formulates this distinction, does not always respect it. There are some examples of naturalistic interpretation of strictly epistemological questions.